

Dębowiec: ktoś strzelał do ptaków

Data publikacji: 24.02.2021 12:00

W niedzielę (21.02) informowaliśmy o interwencji strażaków w związku z postrzeloną czapłą białą, która znajdowała się na tafli zamrożonego jeziora w Dębowcu. Okazało się że poblizu znajdowało się kilkanaście innych, również zastrzelonych.



Ranna czapla/ fot. Leśne Pogotowie - Jacek Wąsiński/facebook

Sprawę opisał w mediach społecznościowych Jacek Wąsiński z Leśnego pogotowia. Okazało się, że postrzelona czapla, o której informowaliśmy w poniedziałek, to zaledwie wierzchołek góry lodowej. Życie straciło kilkanaście innych ptaków. Warto dodać, że czapla biała jest gatunkiem chronionym, a czapla szara jest częściowo chroniona przez prawo polskie, a właśnie te ptaki padły ofiarą strzelca - **Dostaliśmy zgłoszenie z urzędu gminy, że na jednym ze stawów w okolicy Ochab, których właścicielami jest Polska Akademia Nauk i gdzie znajduje się jedno z największych stanowisk lęgowych ślepowrona, leży na lodzie zraniona czapla biała...po krótkiej rozmowie okazało się, że do czapli tej strzelano śrutem (...)** Po przyjeździe na miejsce zastaliśmy okropnie zranioną białą czaplę a w oddali na lodzie kilkanaście innych już martwych i zastrzelonych. Czapłą zabezpieczyły osoby, które ją znalazły wraz ze strażą pożarną — relacjonuje Leśne Pogotowie, do którego trafiła ranna czapla.

Niestety, nie był to jedyny przypadek, kiedy Leśne Pogotowie musiało interweniować w regionie. Druga interwencja miała miejsce jeszcze tego samego dnia — **Po niecałej godzinie dostajemy kolejny telefon, że na stawie obok jest kolejna czapla tym razem siwa, również postrzelona ! Przy tej drugiej czapli leżała świeżo zastrzelona inna czapla siwa, jeszcze ciepła ze szklistymi oczami, ale widok lecącej krwi z jej oczu był koszmarny. Po**

rozmowie z osobami, które ptaki znalazły, okazało się, że nie jest tu nowością strzelanina do ptaków latających czy siedzących na stawach, podobno padają tu również błotniaki, kormorany i inne – czytamy w dramatycznym wpisie.

Martwe ptaki zostały poddane sekcji, w ich ciałach znaleziono śrut, w związku z czym nie ma wątpliwości, że zwierzęta padły ofiarą człowieka. Czapla biała, która została znaleziona żywa, ma całkowicie połamane skrzydło i urazy wewnętrzne. Jej stan jest zły. Nieco lepiej wygląda sytuacja w przypadku czapli siwej, ta ma uszkodzone oczy i głowę, jednak nie są to urazy trwałe.

Osoba strzelająca do czapli siwej miała pozwolenie na odstrzał tego gatunku w okolicy stawów w określonym limicie. Czapla biała jednak jest gatunkiem chronionym, w związku z czym jej odstrzał jest nielegalny — **Sprawa została już zgłoszona na policję wojewódzką oraz do miejscowych władz gminy, oby coś się zmieniło w tej sprawie, bo ktoś, kto tak traktuje te zwierzęta, jest delikatnie mówiąc, potworem a wiadomo jakie inne słowa cisną się na usta. Policja jako organ prowadzący sprawę poprosiła nas o pełną dokumentację medyczną i zdjęciową w celu prowadzenia sprawy. RDOŚ w Katowicach również obiecała zareagować** – deklarują pracownicy Leśnego Pogotowia.

